

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 roku w sprawie z powództwa Stowarzyszenia (...) w Ł. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę odszkodowania Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia leżało stwierdzenie, że strona powodowa nie udowodniła twierdzeń, z których wywodziła swoje roszczenia. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona powodowa, skarżąc je w całości i zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 130 § 1 i § 2 k.p.c. - poprzez ich niewłaściwą interpretację, art. 217 k.p.c. - poprzez pominięcie wniosków dowodowych złożonych przez powoda oraz art. 233 i 328 § 2 k.p.c. – poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego a także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego – poprzez ustalenie, że samochód znajdował się na parkingu, a nie na drodze publicznej.

Skarżący sformułował również, jako ewentualny, zarzut nieważności postępowania na skutek naruszenia przepisu art. 379 pkt 5. k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony, która nie była powiadomiona o terminie rozprawy, podczas gdy jej pełnomocnik kwestionuje prawidłowość zawiadomienia o rozprawie.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 7 listopada 2014 r. pełnomocnik powoda poparł wniesioną apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga najdalej idący zarzut apelacji, tj. zarzut nieważności postępowania rozpoznawczego z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw. Nieważność postępowania, zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji bierze pod uwagę z urzędu.

Jak podkreśla się w judykaturze pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, Lex, nr 55517).

Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, Lex nr 424315).

Lakoniczna treść uzasadnienia wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika apelacji, w zakresie odnoszącym się do zarzutu nieważności postępowania, zdaje się wskazywać, że skarżący upatruje pozbawienia go możliwości obrony swoich praw w przedmiotowym postępowaniu w naruszeniu przez Sąd Rejonowy przepisu art. 139 § 1 k.p.c.

regulującego doręczenie zastępcze pism sądowych. Zgodnie z treścią tego przepisu w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających (regulujących doręczenie właściwe i zastępcze), pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć.

Pozostawienie zawiadomienia o miejscu złożenia pisma w sposób przewidziany w art. 139 § 1 uzasadnia przyjęcie domniemania faktycznego, że zawiadomienie to dotarło do adresata najpóźniej z dniem ustania przyczyny, która uniemożliwiła doręczenie zwykle (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2002 r., V CZ 14/02, LEX nr 53919). Datą doręczenia pisma sądowego w przypadku przewidzianym w art. 139 § 1 k.p.c. jest data, w której upłynął termin do odbioru złożonego pisma w oddawczym urzędzie pocztowym, jeżeli przed upływem tego terminu adresat nie zgłosił się po odbiór. Dwukrotne wysłanie i awizowanie przesyłki zawierającej odpis wyroku z uzasadnieniem stanowi spełnienie wymagania skuteczności doręczania pism sądowych przez pocztę, zapewniając realizację konstytucyjnej zasady prawa do sądu (postanowienie SA w Szczecinie z dnia 26 maja 2008 r., III APa 19/07, LEX nr 468589; postanowienie SN z dnia 2 lipca 2009 r., II UZ 20/09, LEX nr 533108; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963). Podstawowym warunkiem skuteczności takiego zastępczego doręczenia jest, aby adresat mieszkał istotnie pod wskazanym adresem. Brak adnotacji operatora pocztowego, że adresat nie mieszka pod wskazanym adresem lub się wyprowadził, nie sankcjonuje wadliwego doręczenia. (postanowienie SA w Krakowie z dnia 11 września 2012 r., I ACz 1299/12, LEX nr 1216308).

W przedmiotowej sprawie zawiadomienie o wyznaczonym na dzień 3 lutego 2014 r. terminie rozprawy zostało uznane za doręczone pełnomocnikowi skarżącego w trybie awizo, zgodnie z art. 139 §1 k.p.c., wobec bezskutecznej dwukrotnej jego awizacji w dniu 5 listopada 2013 r. i w dniu 13 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy przy doręczeniu pełnomocnikowi skarżącego zawiadomienia o terminie rozprawy nie naruszył dyspozycji art. 139 § 1 k.p.c., a w konsekwencji nie sposób uznać, aby skarżący został pozbawiony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Konstatacja ta otwiera zatem drogę do rozpoznania pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji strony powodowej.

W ocenie Sądu Odwoławczego, zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za własne, uznając za zbędne powielanie ich w treści niniejszego uzasadnienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż z przyczyn natury formalnej nie może odnieść spodziewanego przez stronę skarżącą skutku sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 217 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżącego w pozwie. Sąd Rejonowy dopuścił wnioskowany przez skarżącego dowód z dokumentów zawartych w aktach szkodowych. Oddalił natomiast pozostałe zgłoszone przez niego wnioski dowodowe, tj. wniosek o dopuszczenie dowodu z nagrania z monitoringu zapisanego na płycie CD, zeznań świadka M. W. i przesłuchania w charakterze strony powodowej M. M..

Skarżone postanowienie Sądu Rejonowego o oddaleniu ww. wniosków dowodowych wydane na rozprawie w dniu 3 lutego 2014 r. są postanowieniami niezaskarżalnymi w drodze zażalenia - nie są one bowiem postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie, ani postanowieniami wymienionymi enumeratywnie w treści art. 394 § 1 k.p.c., ani też nie podlegają zaskarżeniu na podstawie przepisów szczególnych. Niezaskarżalność powyższych postanowień Sądu I instancji nie oznacza jednak, że z chwilą ich ogłoszenia stają się one prawomocne. Zgodnie bowiem z treścią art. 363 § 2 k.p.c. mimo niedopuszczalności odrębnego zaskarżenia, nie stają się prawomocne postanowienia podlegające rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, gdy sąd ten rozpoznaje sprawę, w której je wydano.

Podstawą prawną badania przez Sąd Odwoławczy zasadności niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji wydanych przed wydaniem wyroku, w ramach tzw. uprzedniej kontroli prawidłowości orzeczenia, jest przepis art. 380 k.p.c. Zgodnie z jego treścią sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Dopuszczalność kontroli niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji przez Sąd Odwoławczy w trybie art. 380 k.p.c. znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że „warunkiem takiej kontroli niezaskarżalnego postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie stosownego wniosku w środku odwoławczym skierowanym przeciwko postanowieniu podlegającemu zaskarżeniu zażaleniem” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., II UZ 63/13, LEX nr 1418894).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela również stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich niewyrażonych” (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CZ 54/08, LEX nr 447663; z dnia 28 października 2009 r., II PZ 17/09, LEX nr 559946).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika strony skarżącej apelacja obejmuje swoim zakresem całość zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego oddalającego powództwo. W treści apelacji fachowy pełnomocnik strony skarżącej nie zawarł jednak ani stosownego wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c., ani nawet nie powołał się na ten przepis. Sąd Odwoławczy nie może natomiast z treści samego zarzutu apelacyjnego wywodzić, że strona skarżąca, podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 217 k.p.c., jednocześnie składa dorozumiany wniosek w trybie art. 380 k.p.c. o rozstrzygnięcie kwestii postanowień Sądu Rejonowego w przedmiocie oddalenia zgłoszonych wniosków dowodowych.

Wobec braku wniosku, o którym mowa w art. 380 k.p.c., przeprowadzenie przez Sąd Odwoławczy merytorycznej kontroli postanowienia dowodowego Sądu Rejonowego z dnia 3 lutego 2014 r. nie jest dopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, LEX nr 1418728). W tej sytuacji Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście faktycznie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc określenia jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Formułując taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej. Treść apelacji uzasadnia natomiast wniosek, że skarżący – pomimo sformułowania takiego zarzutu w petitum apelacji – w żaden sposób go nie uzasadnił.

Reasumując ten fragment rozważań Sąd Okręgowy stwierdza, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest wszechstronna, w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie wykroczyła poza granice swobodnej oceny dowodów. Podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie nieskuteczną próbę nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Nie zasługuje również na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez ustalenie, że samochód marki I. (...), nr rej. (...) znajdował się na parkingu, a nie na drodze publicznej. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy takiego ustalenia wcale nie poczynił. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że Sąd I instancji ustalił, że w dniu 1 czerwca 2012 r. na parkingu zlokalizowanym w Ł. przy ul. (...) doszło do zdarzenia, wskutek którego uszkodzeniu uległ szlaban, który opuścił się na wyjeżdżający samochód. Niezależnie jednak od powyższego wskazać należy, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazał, iż dla oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie ma znaczenia czy do zdarzenia doszło na drodze publicznej, czy też w innych miejscach, na których odbywa się ruch pojazdów. Miejsce powstania szkody w przedmiotowej sprawie nie mogło mieć i nie było podstawą faktyczną zapadłego rozstrzygnięcia.

Za całkowicie chybiony uznać też należy sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 130 § 1 i § 2 k.p.c. - poprzez ich niewłaściwą interpretację. Z uzasadnienia apelacji wynika, że zarzut ten nie odnosi się do zapadłego w postępowaniu rozpoznawczym wyroku, lecz do rozstrzygnięć dotyczących początkowego stadium tego postępowania – zarządzenia o zwrocie pozwu.

Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną dochodzonego pozwem roszczenia co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winien być art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. Trafnie również Sąd I instancji zidentyfikował istotę przedmiotowej sprawy w kontekście ustalonej podstawy prawnej żądania powoda wskazując, że – wobec przeciwnych twierdzeń stron – jest nią ustalenie przyczyny uszkodzenia przedmiotowego szlabanu, tzn. czy przyczyną jego uszkodzenia był ruch pojazdu objętego obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej pozwanego czy też uszkodzenie to nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem powołanego pojazdu. Przyznać należy również rację stwierdzeniu Sądu Rejonowego, że stwierdzenie przyczyn uszkodzenia szlabanu wymaga posiadania wiadomości specjalnych dostępnych biegłym, a ciężar udowodnienia powyższej okoliczności, w myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywa na skarżącym, jako stronie powodowej.

W toku postępowania rozpoznawczego (ani w apelacji powoda) żadna ze stron nie zgłosiła jednak wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wykazania przyczyny uszkodzenia szlabanu. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa nie podołała ciężarowi udowodnienia faktów, z których wywodziła swoje roszczenie i w konsekwencji powyższego oddalił powództwo jako nieudowodnione.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od powoda - Stowarzyszenia (...) w Ł. na rzecz

pozwanego - Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 300 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490).